

Grażyna Gzella
(Toruń)

Drukarze-redaktorzy – udział pracowników poligrafii w tworzeniu prasy Prus Zachodnich (do 1914 roku)

W Prusach Zachodnich warunki do powstania prasy polskiej zaistniały wraz z wydarzeniami Wiosny Ludów, gdy 17 marca 1848 roku zniesiono cenzurę prewencyjną i system koncesji, a wkrótce zapewniono wolność słowa i druku. Zapoczątkowany wówczas proces tworzenia periodyków przyczynił się do powołania w kolejnych latach i dziesięcioleciach wielu polskich gazet i czasopism mimo tego, że z czasem władze pruskie i niemieckie próbowały wprowadzać w życie ustawy ograniczające swobodę wypowiedzi i umożliwiające ingerencje policji i prokuratury w treści drukowane na łamach wydawnictw ciągłych. Zniesienie cenzury prewencyjnej nie zwalniało redaktorów od przestrzegania prawa, o czym przypominały kolejne rozporządzenia i ustawy prasowe. Już 17 marca 1848 roku postanowiono:

Do sądów zwyczajnych należy wyrokowanie, czyli za pomocą druku lub obrazów rozmnażanych drogą mechaniczną popełniono przestępstwa lub wykroczenia i kto za nie powinien być ukarany. Sądy powinny tylko w wyrokach zastosować się do przepisów prawa karnego w naszym kraju obowiązującego¹.

„Prawo prasowe” z 30 czerwca 1849 roku jasno sprecyzowało grono osób odpowiedzialnych za treści drukowane na łamach poszczególnych numerów czasopism. Byli to autor, drukarz, wydawca, nakładca, księgarz i nawet osoba rozpowszechniająca periodyk². Z kolei 12 maja 1851 roku enigmatycznego autora zastąpiono redaktorem odpowiedzialnym, nazwisko którego każdorazowo należało drukować w wydawanych numerach³ i to on dla władz policyjnych, prokuratorów i sądowych był sprawcą wszelkich przestępstw przypisywanych redakcji gazety czy czasopisma⁴. Jak napisał Adam Ochocki:

¹ Treść „Rozporządzenia o zniesieniu cenzury” zob.: Z. Dulczewski, *Z dziejów prasy ludowej w Wielkim Księstwie Poznańskim 1848-1850*. Warszawa 1957, s. 143-146.

² *Prawo prasowe*, „Gazeta Polska” 1849, dod. do nr 151, s. 621.

³ *Poznań*, 6 czerwca, „Goniec Polski” 1851, nr 130, s. 518.

⁴ Szerzej o pruskim prawie prasowym zob.: A. Jazdon, *Pruskie prawa cenzuralne, prasowe i proceduralne w Wielkim Księstwie Poznańskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Roczniki Biblioteczne” 1989, R. 33, z. 1-2, s. 89-117; G. Gzella, *Pruskie prawo prasowe w drugiej połowie XIX wieku*. W: *W kręgu prasy (przeszłość – teraźniejszość – przyszłość)*. T. 2. Pod red. G. Gzelli, J. Gzelli. Toruń 2001, s. 33-43.

Taki redaktor odpowiedzialny, jak wynika z samej nazwy, odpowiadał. Nie czytelnikom na pytania, jakby kto mógł pomyśleć, ale przed majestatem prawa – za wykroczenia w druku. Jeśli cenzura dochodziła do wniosku, że zamieszczony w gazecie artykuł jest szkodliwy, że „godzi, podważa” itd. – wydawała polecenie konfiskaty, po której nieuchronnie następowała sprawa sądowa, a do odpowiedzialności pociągano redaktora odpowiedzialnego⁵.

Redaktorów takich często nazywano „słomianymi”, „od siedzenia”, „od kozy”, bowiem w szczególnie trudnych sytuacjach redakcje sięgały po osoby nie związane z redakcją, nie przygotowane fachowo do pracy dziennikarskiej, sięgały po pracowników drukarni, często jako redaktorzy fikcyjni firmujących kolejne numery gazet i czasopism. Zdarzało się jednak również, że wykwalifikowani drukarze w swych zakładach poligraficznych podejmowali myśl wydawania czasopisma i skutecznie trafiali ze swym pomysłem w gusta czytelników.

Pierwszą inicjatywą prasową z terenu Prus Zachodnich autorstwa drukarza był „Bigos Wszechnica Polska” wydany 15 sierpnia 1847 roku w Brodnicy. Twórca czasopisma Antoni Gąsiorowski właśnie z tego miasta pochodził, ale drukarstwa uczył się od 1840 roku w Poznaniu u Macieja Walentego Stefańskiego. Początkowo pracował jako uczeń, a następnie jako czeladnik-zecer, o specjalności drzeworytnictwo. W 1845 r. podjął pracę w drukarni Ernsta Lambecka w Toruniu, a w sierpniu 1847 r. przy pomocy swego pracodawcy, który udzielił mu kredytu, Gąsiorowski uruchomił w rodzinnym mieście niewielką drukarnię i rozpoczął samodzielną działalność wydawniczą. Jedyny numer jego czasopisma zawierać miał, w myśl zapewnień twórcy, „wyjątki z najgłośniejszych zdarzeń i zjawisk z historii narodowej, a także poezję, podania ludowe, krytyki i satyry”⁶.

Polityczne wydarzenia 1848 roku przyczyniły się do aktywizacji uśpionego dotąd społeczeństwa Prus Zachodnich. W pierwszych latach centrum życia narodowego znajdowało się Chełmnie, gdzie też najwcześniej pojawiła się prasa polska⁷. Po „Szkółce Narodowej” i „Katoliku Diecezji Chełmińskiej” w październiku 1850 roku pojawił się „Nadwiślanin”, wydawany w tym mieście do 1866 roku. Jednym z wielu redaktorów odpowiedzialnych periodyku był Jan Dyament – administrator drukarni Szczepana Józefa Gólkowskiego i Ignacego Danielewskiego, odpowiadający za numery 74-105 „Nadwiślanina” z 1862 roku. W redakcji znalazł się po aresztowaniu dotychczasowego redaktora odpowiedzialnego Danielewskiego i wkrótce sam trafił na dwa lata do więzienia (powodem stał się ostatni – 105 numer podpisanego przez niego pisma)⁸.

Również chełmińskim periodykiem był wydawany od 1861 roku „Przyjaciel Ludu”. Z zawodu maszynistą drukarskim był Walerian Latowski (1838-1913) – re-

⁵ A. Ochocki, *Redaktorzy od siedzenia*, „Szpilki” 1977, nr 29, s. 16.

⁶ Szerzej o prasowej działalności A. Gąsiorowskiego zob.: G. Gzella, *Czasopisma w działalności wydawniczo – redakcyjnej Antoniego Gąsiorowskiego*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2002, z. 1(9), s. 5-24. Zob. też: W. Chojnacki, *Gąsiorowski Antoni Alojzy*. W: *Słownik pracowników książki polskiej* [dalej: SPKP]. Warszawa 1972, s. 247.

⁷ J. Banach, *Prasa polska Prus Zachodnich w latach 1848-1914*. Gdańsk 1999; B. Woźniczka-Paruzel, *Polski ruch wydawniczy w Prusach Zachodnich 1848-1914. Próba syntezy*. Toruń 1993.

⁸ A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*. Gdańsk 1964, s. 106, 142; *Kronika*, „Nadwiślanin” 1863, nr 8, s. 3, nr 28, s. 3.

daktor odpowiedzialny pisma od 24 lutego 1866 r. do 2 marca 1867 r. Zastąpił on w redakcji Jana Radziwiłła, skazanego na dziesięć tygodni więzienia za dwa artykuły zamieszczone w „Nadwiślaninie” i „Przyjacielu Ludu”. Latowski zrezygnował z dalszej pracy na stanowisku redaktora odpowiedzialnego „Przyjaciela Ludu” gdy wytoczono mu proces prasowy. W 1870 roku przeniósł się z Chełmna do Poznania, gdzie w drukarni „Dziennika Poznańskiego” pracował przeszło 40 lat, był kierownikiem działu maszyn, skarbnikiem w Stowarzyszeniu Drukarzy Polskich i w drukarskiej kasie chorych⁹.

Obaj chełmińscy drukarze na łamy czasopism trafili w chwili gdy dotychczasowym redaktorom odpowiedzialnym groziły procesy, a zgodnie z obowiązującym prawem prasowym w poszczególnych numerach należało wydrukować nazwisko osoby odpowiedzialnej.

Gdy w 1867 roku utworzono „Gazetę Toruńską”, również w gronie jej redaktorów odpowiedzialnych znaleźli się drukarze. Nakładcą periodyku od powstania do końca 1871 roku i redaktorem odpowiedzialnym niektórych numerów z lat 1868-1871 był Franciszek Tadeusz Rakowicz (1839-1878), absolwent medycyny, z powodów zdrowotnych nie wykonujący tego zawodu. Chcąc zapewnić sobie egzystencję zajął się księgarstwem i drukarstwem, ucząc się „fachu” w latach 1865-1866 u F. A. Brockhousa i w drukarniach lipskich. W 1866 roku otrzymał prawo wykonywania zawodu księgarza i drukarza. W Toruniu zorganizował polską księgarnię, wypożyczalnię i drukarnię. W 1873 roku przeniósł się do Poznania gdzie został dyrektorem Banku Włościańskiego¹⁰.

„Gazeta Toruńska” drukowana była przez Józefa Buszczyńskiego (1823-1887), który w 1871 roku został również wydawcą periodyku i odpowiadał za niektóre numery czasopisma. Pochodzący z Chwaliszewa (dziś Poznań) Buszczyński wiedzę drukarską zdobył pracując jako zecer i czeladnik drukarski w zakładzie Michała Zërna (późniejszej „Dziennika Poznańskiego”) w Poznaniu. W czerwcu 1866 roku zdał przed Królewską Komisją Egzaminacyjną egzamin zawodowy uprawniający do samodzielnego prowadzenia drukarni, a w październiku tego roku uzyskał koncesję na założenie drukarni w Toruniu. Dzięki pożyczce uzyskanej od Ludwika Ślaskiego w wysokości 3300 talarów pruskich kupił maszyny drukarskie i uruchomił w grudniu 1866 r. drukarnię, którą w 1880 roku przekazał synowi Sylwestrowi¹¹.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku wielokrotnie jako redaktor odpowiedzialny podpisywał „Gazetę Toruńską”, „Przyjaciela” i „Gospodarza” Kazimierz

⁹ G. Gzella, „Przed wysokim sądem”. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim. Toruń 2004, s. 148-150; Książka jubileuszowa „Dziennika Poznańskiego” 1859-1909. Poznań 1909, s. 99; „Dziennik Poznański” 1901, nr 87, s. 4; 1913, nr 173, s. 4, nr 174, s. 3.

¹⁰ J. Podgóreczny, *Rakowicz Franciszek Tadeusz*. W: SPKP, s. 744-745; T. Zakrzewski, *Rakowicz Franciszek Tadeusz*. W: *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB]. T. 30. Wrocław 1987, s. 505-506; A. Bukowski, *Rakowicz Franciszek Tadeusz*. W: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* [dalej: SBPN]. T. 4. Gdańsk 1997, s. 32-34; T. Zakrzewski, *Rakowicz Franciszek Tadeusz*. W: *Toruński słownik biograficzny*. T. 1. Toruń 1998, s. 212-213; J. Chociszewski, *Franciszek Tadeusz Rakowicz*, „Lech” 1879, nr 31, s. 241-243.

¹¹ Z. Mocarski, *Buszczyński Józef*. W: PSB. T. 3. Kraków 1937, s. 146; J. Kapuścińska, *Buszczyński Józef*. W: SPKP, s. 102; T. Zakrzewski, *Józef Buszczyński (1823-1887)*. W: *Wybitni ludzie dawnego Torunia*. Warszawa 1982, s. 203-215; T. Zakrzewski, *Buszczyński Józef*. W: SBPN. T. 1. Gdańsk 1992, s. 183.

Świt (1858-1896), przez wiele lat zatrudniony w drukarni Buszczyńskiego jako zecer. Ten tymczasowy twórca toruńskich periodyków z czasem założył i prowadził w mieście księgarnię ludową, której nakładem ukazały się m.in. prace Ignacego Danielewskiego. W 1889 roku został bibliotekarzem Towarzystwa Przemysłowego w Toruniu. Był również przewodniczącym tegoż Towarzystwa, członkiem zarządu Towarzystwa Drukarzy, członkiem Rady Nadzorczej Spółki Pożyczkowej oraz przewodniczącym zarządu toruńskiej Kasy Chorych¹².

Kolejnym pracownikiem poligrafii w redakcji „Gazety Toruńskiej” był pochodzący z Wielkopolski Józef Kawaler (1881-1938), który zawodu typografa uczył się w drukarni Telesfora Nowickiego w Ostrowie. Będąc wykwalifikowanym drukarzem od 1900 roku pracował w zakładzie Sylwestra Buszczyńskiego a potem Jana Brejskiego w Toruniu, gdzie drukowano m.in. „Gazetę Toruńską”. Jako redaktor odpowiedzialny podpisał numery 32 i 130 periodyku z 1903 roku. Następnie wyjechał do Westfalii i tam podjął pracę w drukarni „Wiarusa Polskiego” w Bochum a w 1906 r. założył własny zakład poligraficzny w Oberhausen (Nadrenia), w którym drukował polskie druki. Po pierwszej wojnie światowej swoją firmę przeniósł do Szamotuł, gdzie m. in. wydawał i drukował „Gazetę Szamotulską”. Kawaler należał do Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych, aktywnie uczestniczył w życiu miasta, był członkiem magistratu i Rady Miejskiej Szamotuł¹³.

Wykształceniem drukarskim legitymował się bawiący w Toruniu w latach 1903-1904 Seweryn Pieniężny (1864-1905). Urodził się w Poznaniu i w mieście tym uczył się drukarstwa u Jarosława Leitgebera, a następnie jako zecer pracował w „Gońcu Wielkopolskim”. W 1888 r. przybył na Warmię i podjął pracę w drukarni „Gazety Olsztyńskiej”, a w 1891 r. przejął redakcję tego periodyku. W 1903 roku jako redaktor odpowiedzialny podpisał numery 255-299 „Gazety Toruńskiej”, a w 1904 roku numery 1-25, 27-176 i 214-226. Odpowiadał również za redakcję „Przyjaciela”, a w 1904 roku wraz z Janem Brejskim zredagował 10 numerów „Odczytów dla Towarzystw Polskich” organu Związku Towarzystw Ludowych¹⁴.

Zawodowym drukarzem był Stanisław Roman (1842-1913) – drukarz, wydawca i redaktor wydawanego w Pelplinie „Pielgrzyma”. Księgarstwa i drukarstwa uczył się w Berlinie. W 1868 roku uruchomił w Pelplinie własny zakład typograficzny, z którego wychodziły polskie druki i który z czasem rozbudował w duże przedsiębiorstwo drukarsko-wydawnicze. Gdy w 1872 roku zmarł Szczepan Keller – redaktor rzeczywisty i odpowiedzialny „Pielgrzyma” – Roman został redaktorem czasopisma i funkcję tę sprawował do połowy 1880 roku. W tym czasie kilkakrotnie został skazany na karę grzywny. Prześladowania pruskie zmusiły go w końcu do sprzedaży w 1883 roku drukarni oraz księgarni i opuszczenia Pelplina¹⁵.

¹² A. Bukowski, *Świt Kazimierz*. W: SPKP, s. 895; G. Gzella, „Przed wysokim sądem”..., s. 85, 193-195; *Kronika i rozmaiłości*, „Gazeta Toruńska” 1893, nr 20, s. 3; *Wiadomości połoczne*, „Pielgrzym” 1896, nr 114, s. 3.

¹³ J. Jachowski, *Kawaler Józef*. W: SPKP, s. 402; R. Krygier, *Szamotulanie znani i mniej znani. Wybór biogramów*, „Szamotuły” 1992, s. 80-81; *Śp. Józef Kawaler*, „Dziennik Poznański” 1938, nr 256, s. 4.

¹⁴ W. Chojnacki, *Pieniężny Seweryn*. W: SPKP, s. 675; J. Chłosta, *Pieniężny Seweryn*. W: PSB. T. 26. Wrocław 1981, s. 114-115; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*. Warszawa 1983, s. 251.

¹⁵ A. Bukowski, *Roman Stanisław*. W: SPKP, s. 761-762; R. Szwoch, *Roman Stanisław*. W: SBPN. T. 4, s. 82-84.

Po Romanie odpowiedzialność za redakcję przejął inny pracownik pelplińskiej drukarni, o którym nie udało się odnaleźć żadnych wiadomości biograficznych – Franciszek Wyrębski. Wraz z numerem 101 z 1880 roku został redaktorem odpowiedzialnym „Pielgrzyma” i stanowisko to piastował do początku 1885 roku¹⁶. Od numeru 140 z 1893 roku do 38 z 1894 roku za redakcję „Pielgrzyma” odpowiadał Bolesław Gorczyński (1869-1899). Urodził się w Zapowiedniku, w ówczesnym powiecie kościerskim, w rodzinie chłopskiej. Uczył się w Collegium Marianum w Pelplinie. Przez kilka lat pracował w księgarni i drukarni wydawnictwa „Pielgrzym” i tylko w zastępstwie zajmował się redagowaniem pisma¹⁷. Pracownikami pelplińskiej oficyny byli również bliżej nieznani: W. Buliński¹⁸ – redaktor odpowiedzialny numerów 3-81 „Pielgrzyma” z 1900 roku oraz Józef Kałamajski¹⁹, który podpisał numery 1-11 pisma z 1905 roku.

Od 1903 roku kierownikiem wydawnictwa „Pielgrzyma” był Jan Bieliński (1870-1964), który wiedzę wydawniczo-drukarsko-dziennikarską zdobył w Bochum w redakcji i drukarni „Wiarusa Polskiego”. W oficynie tego periodyku był zarządcą. Po powrocie na Pomorze (urodził się w powiecie Starogard Gdański) został członkiem spółki, która wykupiła wydawnictwo „Pielgrzyma”. Przyczynił się do rozwoju wydawnictwa, księgarni, drukarni i pisma. Dzięki jego działalności rozpoczęto budowę nowego gmachu wydawnictwa i zakupiono nowoczesne wyposażenie drukarni. Mimo że Bieliński był, jak pisano, „kierownikiem »Pielgrzyma«” również on ponosił konsekwencje za treści zamieszczane w periodyku, między innymi w 1910 roku skazano go na dwa tygodnie więzienia za obrazę urzędników na łamach pisma²⁰. Po pierwszej wojnie światowej był właścicielem drukarni w Kartuzach, z której wychodziło wiele czasopism²¹.

Drukarzami w pelplińskiej oficynie byli również Jan Nepomucen Wieczorek (ur. 1859) i Ignacy Wieczorek (1861-1915). Pierwszy wraz ze Stanisławem Romanem składał pierwsze numery „Pielgrzyma”, potem zajmował się łamaniem pisma. Jako redaktor odpowiedzialny podpisał numery 12-51 z 1905 roku oraz 54 z 1906 r.²² Od 1906 roku był redaktorem odpowiedzialnym wydawanych wcześniej w Toruniu „Odczytów dla Towarzystw Polskich”²³. Drugi, pracując jako ze-

¹⁶ A. Romanow, *„Pielgrzym” pelpliński w latach 1869-1920*. Gdańsk 1991, s. 232.

¹⁷ Tamże, s. 81; M. Stanke, *Collegium Marianum in Pelplin. Schülerverzeichnis 1858-1920*. Bonn 1999, s. 69; [Klepsydra], „Pielgrzym” 1899, nr 73, s. [4].

¹⁸ A. Romanow, *„Pielgrzym” pelpliński...*, s. 81.

¹⁹ Tamże, s. 81, 233.

²⁰ *Nasze sprawy*, „Nasza Gazeta” 1910, nr 23, s. 1; *Co tam słychać w świecie?*, „Przyjaciół Ludu” 1910, nr 141, s. 3.

²¹ D. Majkowska, *Bieliński Jan*. W: *SPKP*, s. 65; A. Bukowski, *Ośrodki życia kulturalno-literackiego na Pomorzu w latach 1920-1939*, „Rocznik Gdański” 1986, T. 46, z. 2, s. 32; W. Pepliński, *Bieliński Jan*. W: *SBPN*. T. 1, s. 101-102;

²² Chociaż podpisał niewiele numerów to wyjątkowo często trafiał przed oblicze „wysokiego sądu”. Za obrazę żandarmerii w numerze 25 z 1905 r. skazano go na 6 tygodni więzienia. W listopadzie za dwa inne teksty skazano go na cztery tygodnie, a w październiku 1911 roku ostatecznie zatwierdzono trzeci wyrok skazujący Wieczorka na 2 miesiące. *Na sześć tygodni więzienia*, „Pielgrzym” 1910, nr 73, s. 1; *Co tam słychać w świecie?*, „Przyjaciół Ludu” 1910, nr 141, s. 3; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka” 1911, nr 128, s. 5.

²³ A. Romanow, *„Pielgrzym” pelpliński...*, s. 81, 233.

cer w drukarni „Pielgrzym”, wyjątkowo długo był redaktorem odpowiedzialnym pisma. Jego nazwisko pojawiało się w numerach 52, 53, 55-94 z 1906 roku oraz od nr. 1 z 1908 r. do nr. 78 z 1911 roku²⁴. Również niewiele wiadomości udało się odnaleźć o innym redaktorze odpowiedzialnym „Pielgrzyma”, a kolejnym drukarzu w redakcji pisma Wincentym Skrobalskim. Z zawodu był drukarzem i najprawdopodobniej pochodził z Ostrowa, tam bowiem w 1902 roku pracował w redakcji „Gazety Krotoszyńskiej”. Jako redaktor odpowiedzialny pojawiał się w numerach „Pielgrzyma” od 78 z 1911 r. do początku 1918 roku, pracował też w pelplińskiej drukarni²⁵. Podpisywał pismo wiele lat, a mimo to ksiądz Kamil Kantak w swych wspomnieniach, przy okazji procesu wytoczonego Skrobalskiemu, napisał: „Skazano »Pielgrzyma« na karę pieniężną 5000 mk, redaktora [Skrobalskiego – przyp. G. G.] na więzienie, prostego wprowadzie figuranta [...]”²⁶. Wyraźnie pokazuje to pewną fikcyjność redaktorów odpowiedzialnych w niektórych redakcjach. Mimo wielu lat odpowiedzialności za pismo Skrobalski nie miał wpływu na treści zamieszczane na łamach pelplińskiego periodyku i tylko redaktor rzeczywisty decydował o profilu „Pielgrzyma”.

Podczas gdy Toruń i Pelplin miały już od wielu lat swoje gazety, Gdańsk dopiero w 1891 roku doczekał się polskiego wydawnictwa ciągłego. Bernard Milski (1856-1926), który utworzył w Gdańsku pierwszą polską oficynę prasowo-wydawniczą, drukarstwem zajął się po usunięciu go z Seminarium Nauczycielskiego w Poznaniu. Uczył się u Ludwika Neumayera i w wydawnictwie „Dziennika Poznańskiego”. Pierwszy numer „Gazety Gdańskiej” ukazał się 2 kwietnia 1891 roku. Milski został też redaktorem odpowiedzialnym periodyku w chwili jego utworzenia (do 14 lipca), a potem podpisywał numery periodyku w drugiej połowie roku 1892, od czerwca 1893 do marca 1895 roku i kilka numerów w styczniu 1899 roku. Wydawnictwo „Gazety Gdańskiej” pozostawało w ręku Milskiego do 1 kwietnia 1901 r. W tym roku kupił drukarnię w Poznaniu i wydawnictwo „Gońca Wielkopolskiego” i opuścił Gdańsk²⁷.

Gdy Milski 14 lipca 1891 r. przestał być redaktorem odpowiedzialnym „Gazety Gdańskiej” zastąpił go Bolesław Winiewicz (1871-1938) zatrudniony w drukarni gdańskiego periodyku. Winiewicz „czarnej sztuki” uczył się w drukarni „Kuriera Poznańskiego”. Gdy został czeladnikiem znalazł zatrudnienie w oficynie „Gazety Gdańskiej”. Od 14 do 21 lipca 1891 r. był również redaktorem odpowiedzialnym gazety Milskiego, następnie przebywał w Berlinie, Wrocławiu i Wiedniu. Po powrocie do Poznania pracował w drukarni „Kuriera Poznańskiego”, a od 1899 r. „Dziennika Poznańskiego”. W 1899 r. został kierownikiem zakładu poligraficzne-

²⁴ Tamże, s. 81, 233; J. Borzyszkowski, *Z dziejów Kościoła katolickiego na Kaszubach i Pomorzu w XIX i XX wieku*. Gdańsk 2000, s. 151; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka” 1915, dod. do nr 103, s. 5.

²⁵ A. Romanow, „Pielgrzym” pelpliński..., s. 81, 233; W. Pepliński, *Czasopiśmiennictwo kaszubskie w latach zaboru pruskiego. Aspekty programowe, publicystyczne i wydawnicze*. Gdańsk 2002, s. 183-185.

²⁶ K. Kantak, *Wspomnienia o Aleksandrze Majkowskim*. Oprac. A. Bukowski, „Rocznik Gdański” 1993, T. 53, z. 2, s. 19-20; *Procesy redaktorów polskich*, „Pielgrzym” 1913, nr 6, s. 3.

²⁷ A. Bukowski, *Milski Bernard Zygmunt*. W: SPKP, s. 596; A. Romanow, *Bernard Milski (1865-1926), drukarz, wydawca i dziennikarz, działacz społeczny i narodowy*. W: *Zastąpieni ludzie Pomorza nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego*. Gdańsk 1979, s. 133-136; tenże, *Gdańska prasa polska 1891-1920*. Warszawa 1994, passim; tenże, *Milski Bernard Zygmunt*. W: SBPN. T. 3. Gdańsk 1997, s. 225-226.

go Marcina Biedermana, a po kilku latach był już jego właścicielem. W 1907 r. wraz z bratem stworzył Drukarnię Narodową Braci Winiewiczów, a w 1915 r. założył własną Drukarnię i Księgarnię Katolicką²⁸.

Redakcja „Gazety Gdańskiej”, podobnie jak „Pielgrzyma”, w kolejnych latach chętnie wykorzystywała personel drukarni do firmowania periodyku. Od 5 marca do 2 lipca 1895 redaktorem odpowiedzialnym „Gazety Gdańskiej” był doświadczony pracownik drukarni Paweł Rakowski²⁹, zastąpił go na tym stanowisku Henryk Mochnik – redaktor od 2 lipca 1895 do 3 marca 1896 roku³⁰. Między kwietniem 1896 r. a styczniem 1899 r. wielokrotnie odpowiadał za redakcję „Gazety Gdańskiej” drukarz pochodzący z Trzemeszna Bolesław Sobiechowski (1871-1911), który potem przeniósł się do Grudziądza gdzie związał się z wydawnictwem Wiktora Kulerskiego³¹. We wrześniu 1903 r. w drukarni „Gazety Gdańskiej” zatrudniony został Wojciech Wróblewski (ur. 1882 r. w Poznaniu), zajmujący się składem inseratów i druków akcydensowych³², który również podpisywał numery periodyku, po wyjeździe z Gdańska pracował na stanowisku redaktora odpowiedzialnego „Gazety Opolskiej”³³. Drukarzem był również Aleksander Jauer. Jego nazwisko znalazło się na numerach „Gazety Gdańskiej” wydanych między 11 października 1900 r. a 19 marca 1901 r.³⁴ Pracujący jako zecer w drukarni gazety Józef Zieliński podpisał numery wydrukowane od 10 marca do 7 kwietnia 1904 roku, wkrótce potem znalazł pracę w zakładach pelplińskich³⁵. Drukarzem był Karol Musiał sprawujący stanowisko redaktora odpowiedzialnego „Gazety Gdańskiej” od 19 stycznia do 12 października 1905 roku. Jego fikcyjną rolę w periodyku zauważył nawet sąd gdański gdy redaktor został oskarżony „o zohydzenie urzędzeń państwowych”. W wyroku, jak napisano w „Pielgrzymie”, zauważono, że „p. Musiał był człowiekiem umysłowo nieudolnym do zrozumienia treści inkryminowanego artykułu” i uwolniono go od winy i kary³⁶. W okresie od 16 października do 12 grudnia 1905 roku stanowisko redaktora odpowiedzialnego gdańskiej gazety zajmował Edwin Betlejewski, który jako uczeń do drukarni „Gazety Gdańskiej” został przyjęty 1 lipca 1901 r., a naukę zakończył 1 lipca 1905 r.³⁷ Pracujący w drukarni

²⁸ J. Jachowski, *Bolesław Winiewicz (1871-1939)*, „Księgarz” 1970, nr 3, s. 58-59; tenże, *Winiewicz Bolesław*. W: *Wielkopolski słownik biograficzny*. Warszawa 1983, s. 825.

²⁹ A. Romanow, *Gdańska prasa...*, s. 93.

³⁰ Tenże, „Gazeta Gdańska” 1891-1939. (*Zarys dziejów*), „Rocznik Gdański” 1991, T. 51, z. 2, s. 22.

³¹ Tamże.

³² Wróblewski zapewne opuścił gdańską drukarnię i redakcję, gdy został skazany na 3 miesiące więzienia za obrazę w jednym z artykułów księdza Schrödera z Oliwy. Szeroko informowały o tym gazety polskie. Zob. np.: *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1905, nr 58, s. 3; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 58, s. 4; *Nasze sprawy*, „Pielgrzym” 1905, nr 32, s. 3.

³³ J. Glensk, *Ograniczenia wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku (na przełomie XIX i XX wieku)*. Opole 1989, s. 94, 97; A. Romanow, „Pielgrzym” pelpliński..., s. 233.

³⁴ Tamże.

³⁵ A. Romanow, *Bibliografia prasy polskiej wydawanej w Gdańsku w latach 1891-1920*, „Rocznik Gdański” 1990, T. 50, z. 2, s. 110, 116; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka” 1904, nr 126, s. 2.

³⁶ *Listy przyjaciel „Pielgrzyma”*, „Pielgrzym” 1905, nr 126, s. 2.

³⁷ A. Romanow, *Gdańska prasa...*, s. 95, 112.

„Gazety Gdańskiej” od 1 lipca 1904 r. na stanowisku zecera Władysław Kołakowski również trafił do redakcji periodyku. Redaktorem odpowiedzialnym pisma był między 25 września 1906 r. a 2 lutego 1907 r.³⁸

Stosunkowo długo i wielokrotnie odpowiadał za gdańskie pismo Wilhelm Krystian Grismann. Drukarstwa uczył się w oficynie gnieźnieńskiego „Lecha” i w zakładach typograficznych Warmii i Westfalii. Po odbyciu służby wojskowej w Gdańsku związał się z tym miastem na stałe. Dnia 1 kwietnia 1904 r. podjął pracę zecera w drukarni „Gazety Gdańskiej”. Między 1907 a 1913 rokiem wielokrotnie jego nazwisko można było znaleźć na łamach pisma, a od 1912 roku był etatowym pracownikiem „Gazety”, w której prowadził dział wiadomości lokalnych³⁹.

„Gazeta Gdańska” w 1894 roku doczekała się niegroźnego konkurenta, jakim był wydawany przez Józefa Czyżewskiego „Kuryer Gdański”. W jego redakcji przez pewien czas pracował Wiktor Sedlaczek (brat Janiny Sedlaczówny), wcześniej zatrudniony w drukarni „Gazety Gdańskiej”. Za kontakty z Czyżewskim został zwolniony przez Mińskiego i podjął wówczas stałą współpracę z „Kuryerem Gdańskim”. Jego przygotowanie zawodowe (zecer) zapewniło poprawny skład periodyku i doprowadziło do obniżenia kosztów druku poszczególnych numerów. Z redakcji „Kuryera” odszedł do drukarni „Danziger Neueste Nachrichten” w początku 1895 roku⁴⁰.

Pod koniec XIX wieku również w Grudziądzu pojawiła się polska gazeta. W roku 1894 Wiktor Kulerski wydał pierwszy numer, z czasem niezwykle popularnego, pisma zatytułowanego „Gazeta Grudziądzka”. Podobnie jak w redakcjach innych polskich wydawnictw ciągłych, również redakcja tego periodyku przeżywała różne ciężkie chwile powodowane niezwykle dużym zainteresowaniem władz treściami zamieszczanymi na jego łamach. Powodowało to zmiany na stanowisku redaktora odpowiedzialnego, a gdy nie można było zatrudnić zawodowego dziennikarza, sięgano do drukarni. Pierwszym wykwalifikowanym drukarzem zaangażowanym w redakcji, którego nazwisko wydrukowano na łamach wielu numerów „Gazety Grudziądzkiej” był wspomniany już Bolesław Sobiechowski, po pracy w „Gazecie Gdańskiej” zatrudniony u Kulerskiego. Już w 1899 roku, natychmiast po przeniesieniu do Grudziądza, odpowiadał za numery 143-156 „Grudziądzkiej”, potem podpisał również numery 1-13, 15-59, 75-142, 148-156 z 1900 r. oraz numery 1-7, 15-16, 19-21, 23-67 z 1901 roku⁴¹. W tym okresie nałożono na niego wiele kar, nie tylko finansowych. Dnia 1 marca 1901 r. za obrazę naczelnika kolejowego skazany został na sześć tygodni więzienia, 10 maja tegoż roku zapadł wyrok kolejnych sześciu tygodni więzienia za wiersz „Bismarck i kostucha”, 28 czerwca sąd zawyrokowano cztery tygodnie aresztu za artykuł „Dziwią się Polacy” z nr. 111 z 1900 r., 8 sierpnia 1901 r. zatwierdzono wyrok czterech tygodni więzienia za artykuł „Nie mogę niby pojąć” z nr. 142 z 1900 r., 10 września postanowiono o skierowaniu Sobiechowskiego na dziewięć miesięcy więzienia

³⁸ Tamże, s. 112.

³⁹ M. Dereżyński, *Grismann Wilhelm Krystian*. W: PSB. T. 8. Wrocław 1959-1960, s. 580-581; A. Romanow, *Grismann Wilhelm Krystian*. W: SBPN. T. 2. Gdańsk 1994, s. 109-110; A. Romanow, *Bibliografia...*, s. 110, 112, 114; A. Romanow, *Gdańska prasa...*, s. 61, 112.

⁴⁰ A. Romanow, *Gdańska prasa...*, s. 61, 76, 92.

⁴¹ Śp. Bolesław Sobiechowski, „Gazeta Grudziądzka” 1911, nr 7, s. 2.

za tekst „Cywilizacja pruska” z nr. 48 z 1901 r. i wreszcie 30 października 1901 r. za dołączenie obrazu świętego Wojciecha do „Gazety Grudziądzkiej” skazano go na miesiąc pobytu w więzieniu⁴².

Dopiero w 1905 roku wydrukowano w „Gazecie Grudziądzkiej”, w rubryce redaktor odpowiedzialny, nazwisko Jana Szczepańskiego (1881-1929), zatrudnionego na stanowisku zecera w wydawnictwie Kulerskiego już w roku 1895. Szczepański był odpowiedzialny za numery 71-79 z 1905 r. i numery 1-46, 53-87, 91-107, 115-126, 130-147 z 1906 roku. Ten chwilowy tylko redaktor odpowiedzialny „Gazety Grudziądzkiej” z czasem awansował i w 1913 roku był już przełożonym drukarni, a w 1920 roku wraz z Leonem Kowalskim (innym drukarzem Kulerskiego) obchodził jubileusz 25-lecia pracy w grudziądzkiej firmie⁴³.

Wspomniany Kowalski (1881-1960) został uczniem w grudziądzkiej drukarni Kulerskiego w 1895 roku. Naukę ukończył w roku 1898 i natychmiast wyjechał do Elku, gdzie na polecenie grudziądzkiego wydawcy podjął pracę w przeżywającej kryzys „Gazecie Ludowej”. Do Grudziądza powrócił w 1903 r. i pracował u Kulerskiego jako drukarz. W 1905 r. podpisał jako redaktor odpowiedzialny numer 99 „Gazety Grudziądzkiej”, a w 1907 r. numery 25-69 i 74-117. W wydawnictwie Kulerskiego pracował do 1933 roku⁴⁴.

Tylko trzy numery „Gazety Grudziądzkiej” (156 z 1906 r. i 23-24 z 1907 r.) podpisał jako redaktor odpowiedzialny Ludwik Rządkowski zatrudniony w firmie Kulerskiego jako zecer⁴⁵, o którym nie udało się znaleźć bliższych danych biograficznych. Bogaty dorobek drukarski miał inny czasowy redaktor odpowiedzialny „Gazety Grudziądzkiej” Bolesław Szczuka (1883-1939). W wydawnictwie Kulerskiego w roku 1899 został uczniem drukarskim, a w kolejnych latach zatrudniony był jako zecer. W latach 1907-1911 odpowiadał za redakcję „Gazety Grudziądzkiej”. Podpisał w 1907 r. numery 118-157, wszystkie w 1908 r., w 1909 r. numery 1-74, w 1910 r. numery 89-95, w 1911 r. nr 60. W 1911 r. przeniósł się do Lubawy i założył tam księgarnię oraz drukarnię, w której od 1913 r. drukował „Głos Lubawski”. W 1914 roku złożył egzamin mistrzowski w zawodzie drukarskim, a w 1920 r. swoją księgarnię i drukarnię przeniósł do Wąbrzeźna⁴⁶.

Drukarstwa u Kulerskiego uczył się również Franciszek Bielicki (1881-1967). W 1898 r. przybył do Grudziądza i został uczniem drukarskim w oficynie „Gazety

⁴² 28proces „Gazety Grudziądzkiej”, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 28, s. 1; 25-ty proces „Gazety Grudziądzkiej”, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 15, s. 1; Po raz drugi, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 96, s. 2; Aż cztery procesy, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 50, s. 1; 35 proces, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 80, s. 2; 38-ty [!] proces „Gazety Grudziądzkiej”, „Gazeta Grudziądzka” 1901, nr 110, s. 1; In der Strafsache, „Gazeta Grudziądzka” 1902, nr 31, s. 2.

⁴³ T. Perkowska, *Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu i ich działalność wydawnicza (1894-1939)*, „Roczniki Biblioteczne” 1965, z. 1-2, s. 296; S. Poręba, *Calendarium grudziądzkie*, „Kalendarz Grudziądzki 2002”, Grudziądz 2001, s. 56; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka” 1920, nr 124, s. [3].

⁴⁴ G. Gzella, *Leon Kowalski – grudziądzki zecer-redaktor przed sądem pruskim*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2005, z. 1(15), s. 11. Tam również o skazaniu 28 września 1907 roku Kowalskiego aż na rok więzienia za obrazę nauczycieli w kilku numerach „Gazety Grudziądzkiej” z 1907 roku.

⁴⁵ T. Perkowski, dz. cyt., s. 316.

⁴⁶ Tamże, s. 316; T. Oracki, J. Szews, *Szczuka Bolesław*. W: SBPN. Suplement II. Gdańsk 2002, s. 269-270.

Grudziądzkiej”. Naukę ukończył w 1903 r. (uzyskał dyplom drukarza) i pracował następnie u Kulerskiego jako składacz i linotypista. Jako redaktor odpowiedzialny podpisał numery 75-156 z 1909 r., numery 1-88, 96-127, 130-149, 151, 153-157 z 1910 r. oraz numery 1-15 z 1911 r. Po pierwszej wojnie światowej wrócił do grudziądzkiego wydawnictwa, gdzie kierował Biurem „Gazety Grudziądzkiej”, a potem Działem Druków w Zakładach Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego. W 1935 roku został właścicielem Drukarni Akcydensowej, którą kierował do 1939 roku. Po drugiej wojnie światowej pracował w Grudziądzkich Zakładach Graficznych⁴⁷.

Nie tylko drukarska działalność mieściła się w kręgu zainteresowań drukarza i księgarza Kazimierza Wojciechowskiego (1869-1938). Zawodu wyuczył się w Poznaniu, a następnie pracował w Berlinie. W 1890 r. z jego inicjatywy zaczęto wydawać pismo „Prawda” i jego kontynuację „Gazeta Polska w Berlinie”, której był redaktorem odpowiedzialnym. W roku 1891 przybył do Brodnicy i w mieście tym założył własną drukarnię i księgarnię polską. W swej pracy typograficznej nie ograniczał się do przyjmowania zleceń ale również wydawał, drukował i redagował własnym nakładem. Z jego inicjatywy wydawany był tygodnik „Ćwik. Pismo ilustrowane humorystyczno-krytyczne” oraz „Gazeta Brodnicka”. Po wojnie w 1922 roku wydawał i redagował „Ziemię Michałowską”⁴⁸.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, w historii prasy polskiej wydawanej na Pomorzu Gdańskim w okresie porozbiorowym (do 1914 roku) odnaleźć można wiele nazwisk zawodowych drukarzy, nie ograniczających się tylko do wykonywania pracy związanej z wykształceniem, ale często wspomagających redakcje periodyków związanych z będącymi ich miejscem pracy drukarniami. Tę zamianną rolę wymuszała sytuacja prawna, nakazująca publikować w każdym numerze pisma nazwisko redaktora odpowiedzialnego. W warunkach szczególnie trudnych, gdy zapadające wyroki sądowe usuwały z redakcji kolejnych redaktorów odpowiedzialnych, sięgano po osoby z drukarni. Nierzadko również one swoją karierę dziennikarską kończyły w więzieniu, taka bowiem była rola redaktora odpowiedzialnego. Z kolei gdy w profilu wydawniczym mniejszych drukarni znalazły się czasopisma, to właściciele – drukarze zajmowali stanowisko redaktora przygotowującego poszczególne numery i odpowiadającego za zamieszczone w nich treści.

⁴⁷ J. Podgóreczny, *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza*. Bydgoszcz 1967, s. 37-38; T. Perkowska, dz. cyt., s. 294-295.

⁴⁸ J. Wulgański, *Brodnickie sylwetki. Regionalny słownik biograficzny*. T. 2. Brodnica 2004, s. 170-171; A. Bukowski, *Wojciechowski Kazimierz*. W: *SPKP*, s. 974; J. Podgóreczny, dz. cyt., s. 284-285.